

Czy Mahomet był śmiechofobem?

16 września 2014

Duński psycholog Nicolai Sennels zastanawia się nad nieustannie wrażliwą naturą muzułmanów, którzy – zgodnie ze słynnym sformułowaniem Zenstera – są „ludźmi pozbawionymi skóry w świecie z papieru ściernego”.

Śmiechofobia (właściwa nazwa to „gelotofobia”) polega na „lęku przed byciem wyśmianym”. Zgodnie z badaniami, osoby cierpiące na tę przypadłość mają większe poczucie niepewności, myślą, że są żałosne, a najlepszym ich zdaniem rozwiązaniem, mającym na celu temu zapobiec, jest ukrywanie się.

Naukowcy z Uniwersytetu w Aarhus w Danii, zbadali poziom śmiechofobii w 72 krajach. Badanie pokazuje, że Duńczycy są osobami z najniższym poziomem śmiechofobii – zaledwie 1,72 procent wśród nich manifestuje objawy tej przypadłości. Dla porównania, od 11 do 13 procent Brytyjczyków, Niemców i Hiszpanów to „śmiechofobowie”. W Azji i na Bliskim Wschodzie zjawisko to dotyka co szóstego, a nawet co trzeciego obywatela.

Z wynikiem sięgającym 33 procent, ludzie z Bliskiego Wschodu są 19,7 raza bardziej „śmiechofobiczni” niż Duńczycy. Dla porównania, wynik Norwegów to 2,97 procent, Izraelczyków 5,91 procent, Hiszpanów 11,65 procent, a Anglików 13 procent.

Badanie polegało m.in. na odpowiedzi na pytanie, czy respondent zgadza się z następującymi stwierdzeniami:

- Gdy inni śmieją się w mojej obecności, staję się podejrzliwy.
- Unikam zwracania na siebie uwagi w miejscach publicznych, ponieważ boję się, że ludzie zobaczą, iż czuję się niepewnie i zaczną się ze mnie śmiać.

- Kiedy obcy ludzie śmieją się w moim towarzystwie, często myślę, że śmieją się ze mnie.
- Staram się unikać zwracania na siebie uwagi, aby inni nie pomyśleli, że jestem śmieszny.
- Myślę, że w sposób niezamierzony wydaję się innym śmieszny.
- Choć często czuję się samotny, unikam udziału w wydarzeniach społecznych, aby ochronić siebie przed szyderczymi komentarzami.
- Kiedy wydałem się komuś śmieszny w danym miejscu, nie pojawia się tam ponownie.
- Dojście do siebie po tym, jak ktoś mnie wyśmiał, zajmuje mi dużo czasu.
- Kiedy tańczę, czuję się niezręcznie, ponieważ jestem przekonany, że patrzący na mnie uważają, iż jestem śmieszny.

Jako psycholog oceniam, że wysoki poziom śmiechofobii wśród muzułmanów na Bliskim Wschodzie może częściowo tłumaczyć agresywne reakcje na duńskie karykatury Mahometa, jak również niewątpliwy brak humoru i autoironii, widoczny u wyznawców islamu. Waga, jaką muzułmanie przywiązują do honoru i wstydu, prawdopodobnie przyczynia się do rozwoju śmiechofobii – a wraz z nią do poczucia niepewności i bycia śmiesznym.

Należy też wspomnieć, że sam prorok Mahomet na początku swej kariery był bardzo często obiektem szyderstw, o czym możemy wyczytać w surze 21 Koranu. Zgodnie z przedstawionym tam opisem wydarzeń, ludzie z wioski Mahometa nie wierzyli mu, gdy głos w jego głowie powiedział, że jest boskim prorokiem.

Dlatego kilka wersów zarówno w Koranie, jak i w hadisach, zabrania śmiania się z Mahometa.

Autor: Bohun

Na podstawie: gatesofvienna.blogspot.dk,

saberpoint.blogspot.com

Źródło: [Euroislam](#)